POCZTA Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok 6 Warszawa-Działdowo, dnia 17 kwietnia 1927 r. Nr. 15.

# GAZETA MAZURSKA

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM MAZUR EWANGELICKICH.

Wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma życzymy błogosławionych świąt i radosnego „Alleluja".

Redakcja.

## Na Wielkanoc.

W pośród żalu, narzekania
Błysła wesoła nowina,
Oto hasło Zmartwychwstania
W osobie Boskiego Syna.
Wierni Pańscy rozproszeni,
Co ich kłuła smutku rana,
Byli wielce pocieszeni,
Gdy ujrzeli swego Pana.
Po ciężkiej na krzyżu męce
Zbawiciel zaś trjumfuje,
Niesie nam zbawienia wieńce,
Za to piekło lamentuje.
Wierni Pańscy, co od laty
Po trudach snem spoczywali,
Tam przebrani w białe szaty,
Chryste Pana powitali.
Co przed wielu stuleciami
Za Chrystusem tak tęsknili,
Ujrzeli Go teraz sami
W Jego Zmartwychwstania chwili.
Chrystus zmył ich wszelkie winy
Przez Swą mękę, Zmartwychwstanie,
Zaprowadził do krainy
Tam, gdzie wiernych jest mieszkanie.
Na niebieskiej wysokości
Wielka radość i wesele,
Albowiem z Niem świeżych gości
Przybyło w tym czasie wiele.
Chrystus stał się bohaterem,
Zwycięscą piekielnych mocy,
Strapionych pocieszycielem
Tej cudownej Wielkiej Nocy.
Choć nas ciężar grzechu tłoczy,
Lecz w Zbawicielu jest nasz dział,
Chrystus doda nam pomocy,
Albowiem dziś zmartwychwstał.

Michał Rajka z Ogródka, pow. łecki.

## Zmartwychwstanie Chrystusa Pana.

Rzecze jej Jezus: Niewiasto! czemu płaczesz? (Jan 20, 15).

Wyszedł więc z grobu żyw i zwycięski ten Boski Ukrzyżowany, bolesnemu konaniu którego ludzka wzgarda goryczy dodawała. Niebawem powtórzyć się miało przemienienie; ale tym razem zakończyć się ono miało wejściem Jezusa do chwały niebieskiej. Wszakże Jezus uwielbiony dziś, jest równie tkliwy, dobry, litościwy. jakim był Jezus wzgardzony wczoraj. Ujrzawszy Marję Magdalenę płaczącą samotnie przy pustym grobie, nie może pozostawić jej w opuszczeniu tem, zbliża się do niej, aby ożywić jej nadzieję i odwagę straconą. Chrystus Zmartwychpowstały, Chrystus w chwale jest taki sam w dwudziestym wieku, jakim był w pierwszym: widzi On ciche łzy nasze, słyszy wołanie nasze, dostrzega najcichsze westchnienie serc naszych. Przeto niech w tym dniu Zmartwychwstania jeszcze piękniejszym od Narodzenia Pańskiego serca nasze rozbrzmiewają śpiewem radosnym na chwałę Tego, który żyje na wieki wieków i chce, abyśmy z Nim żyli! „Bo ja żyję i wy żyć będziecie" (Jan 24, 19). „Kto wierzy we mnie, choćby też umarł, żyć będzie" (Jan 11, 25); „I wszelki, który żyje i wierzy we mnie nie umrze na wieki" (Jan 11, 26).

## Chińczycy — wynalazcy.

Na skutek wypadków, jakie odgrywają się w Azji, cały świat mówi i pisze obecnie o Chinach i Chińczykach.

Jak wiadomo, lud chiński, oddzielony przez wieki od reszty świata „murem chińskim", posiada prastarą, wysoko rozwiniętą kulturę własną i przeżył w ciągu tysiącleci niemal wszystkie te doświadczenia społeczne i polityczne, jakie ludy zachodu przeżywają obecnie.

I pod względem ducha wynalazczości zaznaczył się wybitnie, a niejeden z tych wynalazków stał się udziałem całego świata cywilizowanego.

Najstarszy z tych wynalazków: tkaniny jedwabne, sięga czasów przedhistorycznych, a mniej więcej w czwartym wieku przed narodzeniem Jezusa Chrystusa jedwab chiński zaczął przenikać do krajów europejskich.

W pierwszym wieku ery naszej Chińczyk Tsa-Lun wynalazł papier. W czwartym wieku wynalazek jego rozpowszechniony był już w całych Chinach i Turkiestanie wschodnim, w ósmym wieku poznali go Arabowie, a dopiero w dwunastym wieku stał się udziałem Europy.

Chińczykom także zawdzięczamy kompas, oni bowiem pierwsi poznali właściwość igły magnesowej zwracania się ku północy. Wzmianki o tem znajdują się już w dziełach chińskich z piątego wieku ery naszej, pierwszy zaś chiński opis kompasu, używanego do żeglugi, pochodzi z roku 1100.

Choć w Europie uchodzi za wynalazcę prochu strzelniczego Niemiec, niejaki Berthold Schwarz, to jednak nie ulega wątpliwości, że Chińczycy poznali już proch strzelniczy w ósmym wieku ery naszej.

Komu wreszcie, jeżeli nie Chińczykom zawdzięczamy tak popularny obecnie na całym świecie, wprost już nieodzowny napój: herbatę?

W Chinach istnieją wzmianki o herbacie z przed półtora tysiąca lat. Dopiero jednak w siedemnastym wieku przeniknęła herbata do Europy.

## Pieśń o Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana.

W krainie smutku i troski
Dzwon na wieży-znów zabrzmiał,
Echo płynie na wsze wioski,
Zbawiciel dziś zmartwychwstał.
A w sercach wierzących ludzi
Wszelki smutek dziś ustał
I nadzieja się w nich budzi,
Bowiem Zbawca zmartwychwstał.
Zatem w serdecznej radości
Zbiór wierzących się zebrał
I zaśpiewał w nabożności:
Chrystus Pan dziś zmartwychwstał.
Chrystus z grzechów nas wybawił,
Zwycięscą się śmierci stał,
Obok Siebie nas postawił,
Trjumfując, zmartwychwstał.
Choć się raz nasz żywot skończy,
Lecz w Chrystusie jest nas dział,
Któż nas od Niego odłączy?
Bowiem dla nas zmartwychwstał.
Lud Izraela jęczał w niewoli,
Pocieszyciela nie miał w niedoli.
Faraon twardy wtenczas był rządził
I na lud twardy los był sporządził.
Po mękach tylu nie był zwolniony,
Aż w nurtach Nilu miał być zgubiony,
Jak przyszła trwoga, lud dniem i nocą
Wzdychał do Boga, by był pomocą.
Bóg litościwy wysłuchał prośby
I na lud mściwy posyłał groźby,
Posyłał za to na Egipt plagi,
By lud zły na to zwrócił uwagi.
I też z nich wielu dał pozabijać,
Lecz w Izraelu kazał omijać,
Bo krew Baranka śmierci zasłaniała,
A do zaranka ich obraniała.
Po długim czasie lud ze swej woli
Dostał się zasie gdzieś do niewoli,
Piekielne fale lud pochłaniały,
Skargi i żale nie pomagały.
On książę świata miał lud w swej ręce,
Lud długie lata miał jęczeć w męce,
Nagle zabłysło słońce zbawienia,
Które wytrysło z Boga istnienia.
Baranek Boży, co grzechy zgładził,
Porwał powrozy, co szatan wsadził.
Na ludzie syny, co w grzechach żyli
I dla ich winy to zasłużyli.
Zadrżeli w piekle wsze fundamenty,
A szatan wściekłe wydał lamenty,
Bo krew, co ciekła z ran Barankowych,
Wybawia z piekła i z szponów czartowych.

Michał Kajka z Ogródka, pow. łecki.

## Sprawy polityczne.

Polska. Angielskie pisma podają informację o wyrażeniu przez rząd litewski posłowi angielskiemu zgody na podjęcie politycznych i gospodarczych rokowań z Polską.

## Tajemnica zatopionych łodzi podwodnych.

Podczas wielkiej wojny prawdziwą było zagadką dla wszystkich, a zwłaszcza dla Niemców, jakim sposobem admiralicja angielska zdobywa jak najścislejsze wiadomości o ruchach niemieckich okrętów wojennych; o najświeższych, tajnych kodeksach sygnalizacyjnych, służących do porozumiewania się pomiędzy temi okrętami a łodziami podwodnemi za pomocą radjotelegrafu; o świeżo założonych w morzu polach minowych i t. p. Zachodzono naprzykład w głowę, w jaki sposób założone przez niemieckie łodzie podwodne na ważnych drogach komunikacyjnych pola minowe mogły być już na drugi lub trzeci dzień znoszone przez okręty angielskie? Przypuszczano, że admiralicja angielska rozporządzała wielką liczbą szpiegów w niemieckich urzędach marynarki i że szpiedzy owi w zagadkowy sposób przesyłają zdobyte wiadomości do Londynu. Lecz pomimo nadzoru nad osobami, wtajemniczonemi w niemieckie sprawy marynarki, nic nie odkryto. I tak przez całą wojnę, jak i przez długie lata po niej zagadka zdobywania przez admiralicję angielską wspomnianych wiadomości pozostała nie rozwiązaną. Dopiero teraz okazuje się, że Anglja zawdzięczała wiadomości owe nie całemu sztabowi detektywów, lecz jednemu jedynemu człowiekowi, a mianowicie nurkowi E. C. Millerowi. Ów Miller, rodowity Anglik, pomimo niemieckiego nazwiska, otrzymawszy pozwolenie od angielskich władz wojskowych, ogłosił właśnie teraz swe wspomnienia, zupełnie wyjaśniające intrygującą wszystkich tajemnicę. Otóż po zatopieniu przez Niemców pasażerskiego okrętu „Lusitanja“ Miller otrzymał polecenie zbadania liczby oficerów i szeregowców, tudzież pewnych urządzeń niemieckiej łodzi podwodnej, zatopionej przez przeciwtorpedowce angielskie u wybrzeżu Kentu. Nurek opuścił się na dno morza i wszedłszy do zatopionej łodzi przez otwór, utworzony wskutek wybuchu granatu, który uderzył w jej ścianę, ujrzał przy świetle latarki elektrycznej w izbie oficerskiej otwartą szkatułkę żelazną, zawierającą kilka książek, tudzież wiele kartek luźnych, pływających dokoła Przezorny nurek zagarnął to wszystko i przesłał na powierzchnię morza. Zdobycz ta, zbadana przez admiralicję angielską, okazała się wprost bezcenną. Dwie książki zawierały sygnalizacyjne przepisy sekretne, używane przez marynarkę niemiecką, trzecia książka zawierała przepisy do porozumiewania się łodzi podwodnych z okrętami wojennemi, luźne zaś kartki zawierały mapę założonego dopiero przed trzema dniami pola minowego. Wobec tego odkrycia admiralicja angielska zorganizowała natychmiast pod kierownictwem Millera specjalny oddział latający nurków, zaopatrzony we wszelkie przyrządy nurkowe. Oddział, będący wciąż w pogotowiu, wysyłany był natychmiast na ten punkt wybrzeża Anglji, z którego nadchodziła wiadomość o zatopieniu niemieckiej łodzi podwodnej. W ten sposób Miller przeszukał do końca wojny nie mniej, niż 60 zatopionych niemieckich łodzi podwodnych, a z każdej z nich zabierał znajdywaną stale w jednem i tem samem miejscu izb oficerskich szkatułkę żelazną z dokumentami oraz kartki luźne, które mu w ręce wpadły. I dzięki temu admiralicja angielska była tak dokładnie poinformowana o każdym kroku niemieckiej floty wojennej. Wspomnienia Millera przepełnione są okropnemi opisami tego, co oczy nurka widziały w głębinach morskich przy świetle latarni elektrycznej. Pewnego razu nurek dostał się do łodzi, którą pocisk angielski zatopił, zepsuwszy tylko część jej maszynerji. Reszta łodzi była nieuszkodzona, to też zamkniętych w łodzi 50-ciu marynarzy nie zginęło śmiercią gwałtowna, lecz umierało zwolna, w miarę wyczerpywania się zapasu powietrza w łodzi. Niektórzy z nich pomordowali się nawzajem w walce przedśmiertnej, inni znów popełnili samobójstwo. Kilku napisało listy pożegnalne do rodzin. Listy te i koperty Miller zebrał, poczem wysłano je, o ile były jeszcze czytelne, do Niemiec. Dziś więc dopiero, po tylu latach, wychodzą na jaw tragiczne tajemnice zatopionych łodzi podwodnych i rozwiązanie zagadki posiadanych informacyj admiralicji angielskiej o planach wojennej floty niemieckiej.

Niemcy dostarczają broni Chinom.

— Między prezydentem Hindenburgiem a organizacją nacjonalistyczną „Stahlhelm" doszło do zatargu. Hindenburg odmówił swego współudziału w kongresie „Stahlhelmu", który ma się odbyć w maju w Berlinie. Na kongresie tym miałby Hindenburg wystąpić nie w roli prezydenta Rzeczypospolitej niemieckiej, lecz w roli b. marszałka polnego. Hindenburg odmowę swą motywuje tem, że nie chciałby w ten sposób przeciwstawić swego dawnego stanowiska cesarskiego swemu obecnemu stanowisku republikańskiemu. W łonie „Stahlhelmu" panuje z tego powodu rozgoryczenie. „Berliner Tageblatt" donosząc o tem, twierdzi, że organizacja powyższa traci coraz bardziej zwolenników. W ostatnim roku straciła ich około 30 procent. Liczba jej członków dosięga obecnie 610,000, gdy w roku zeszłym przekraczała miljon.

— Niemieccy agrarjusze czynią trudności w rokowaniach handlowych z Polską.

Rumunja. Lekarze oświadczają, że w stanie zdrowia króla rumuńskiego zaszła tak znaczna poprawa, iż można twierdzić, że król jest na drodze do wyzdrowienia.

Francja. Są pewne widoki porozumienia francusko-niemieckiego. Do takiego zbliżenia gospodarczego obu krajów przyczyni się niewątpliwie międzynarodowa konferencja gospodarcza, której zadaniem będzie właśnie nawiązanie gospodarczego porozumienia wszystkich państw Europy.

Anglja. Rząd angielski postanowił wysłać notę do kantończyków w Chinach. W angielskich kołach politycznych twierdzą, że Francja i Włochy przyłączą się do noty angielskiej. W razie niewypełnienia żądań angielskich przez kantończyków możliwe jest zajęcie miasta Nankinu przez mocarstwa europejskie.

Rosja Sowiecka. Rząd moskiewski wydał rozkaz obsadzenia Mandżurji i marszu na Pekin i w tym celu wysłał 40,000 piechoty i jazdy czerwonej.

## RZECZY CIEKAWE.

Ile jest języków na świecie? Według statystyki ludzie mówią 2796 językami. Pośród tej liczby więcej rozpowszechnionych języków jest 860, z których przypada na Europę 48, na Azję 153, na Afrykę 118, na Amerykę północną i południową 424 i na Australję 117 języków. Liczby te świadczą o tem, że wiedza językoznawstwa jest na całym świecie jeszcze w pieluchach i że wcale nie uprawnia do zarozumiałości posiadania kilku nawet języków, bo co to znaczy wobec 860, a tembardziej wobec 2796 wszystkich języków na świecie.

Ubezpieczenie od deszczu. Jedno z wielkich towarzystw ubezpieczeniowych w Berlinie otrzymało od rady nadzorczej nad prywatnemi towarzystwami ubezpieczeń w Rzeszy niemieckiej pozwolenie na wprowadzenie w życie nowego ciekawego rodzaju ubezpieczeń, a mianowicie od deszczu. Obecnie więc każdy urzędnik, pracownik handlowy, przemysłowiec i t. d., używający ograniczonego urlopu letniego, może zabezpieczyć się przeciwko zmarnowaniu tych chwil odpoczynku wskutek deszczu. Jeżeli bowiem w ciągu urlopu narażony będzie przez deszcz na siedzenie w domu, zamiast spędzenia wywczasów na świeżem powietrzu, to otrzyma od towarzystwa, w którem się ubezpieczył od takiej możliwości, nagrodę umówioną. Niemniej przedsiębiorca, pragnący urządzać widowiska lub zabawy pod gołem niebem, może zabezpieczyć się przeciwko stratom, ponoszonym wskutek deszczu, na dzień oznaczony lub na cały sezon. Wysokość opłat za takie ubezpieczenie obliczona jest na podstawie długoletnich wykazów meteorologicznych (stacji badania zmian w przyrodzie), ilości opadów deszczowych w danej miejscowości. Należy przyznać nowemu temu ubezpieczeniu od deszczu pomysłowość i praktyczność.

Stulecie maszyny parowej. Wiosną tego roku obchodzona będzie we Francji uroczystość stulecia od czasu, gdy po raz pierwszy zastosowano maszynę parową nowego typu na kolejach. Poprzednio stosowane kotły, które były zwyczajnym zbiornikiem wody, ogrzewanym z dołu, pozwalały na rozwinięcie szybkości 6 kilometrów na godzinę, podczas, gdy Francuz, nazwiskiem Seguin, wynalazł kocioł, którego zbiornik wody opatrzony jest szeregiem rur, przepuszczających ogień i pozwalających wskutek tego na szybsze parowanie wody. Dzięki temu wynalazkowi Seguina, zrobionemu właściwie już w roku 1825, ale zastosowanemu dopiero po bytności w Londynie Stephensona w roku 1827 na linji kolejowej St.-Etienne—Lyon, udało się szybkość podnieść do 40 kilometrów na godzinę. Dowiedziawszy się o tych wynikach, angielski wynalazca Stephenson przybył zaraz do Francji, zobaczył wynalazek Seguina i podług niego zbudował parowozy, które odtąd kursowały w Anglji na linji kolejowej z Liverpool do Manchesteru. Od roku 1827 parowozy uległy więc zmianie na wszystkich linjach; odtąd robione są one według wynalazcy Seguina, tylko są jeszcze więcej udoskonalone.

Odkrycie piramid w Meksyku. Sławne piramidy egipskie będą miały odtąd poważną konkurencję. Oto archeologowie odkryli w Meksyku, w Ameryce, w pobliżu miasta Tanay, piramidy, zbudowane podobno przed 2000 laty przez zamieszkujące tam ludy przed epoką szczepu Azteków. Amatorzy piramid będą odtąd niechybnie urządzali wyprawy nietylko do Egiptu, lecz i do Meksyku.

## Z kraju i ze świata.

Działdowo. Obchód wrześnieński, urządzony przez dziatwę tutejszej szkoły powszechnej, wypadł pod każdym względem bardzo dobrze. Po obszernym i wyczerpującym referacie odegrali uczniowie utwór sceniczny, który był, można powiedzieć, ilustracją stosunków, przedstawionych w referacie. Składał się on właściwie z paru obrazów, uwidaczniających postępowanie zaborcy względem Polaków w szkole, rodzinie i na szerszej arenie społecznego życia polskiego. Chóry anielskie, występujące w każdym prawie obrazie, to niezawodnie symbol wiary, nadziei i oddania się cierpiących pod opiekę Boską. Mimo prześladowań i udręki słuszna sprawa polska odniosła świetne zwycięstwo; ziemie: wielkopolska, pomorska i śląska złączyły się nierozerwalnie z Macierzą, czego potwierdzeniem jest pieśń końcowa: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród." Pomysł rzeczywiście piękny, myśl szlachetna! — Prawdziwą niespodziankę wywołał „Taniec kwiatów". Wielki efekt sprawiała już sama dekoracja sceny, która była harmonijnie dostrojona do wspaniałych kostjumów młodocianych artystek. Ruchy tychże na scenie były śmiałe, zgrabne i świetnie dostosowane do przeznaczonych ról. To też szczere uznanie należy się p. p. nauczycielowi Dawidowi i Kantowi, oraz p. inspektorowej Klimoszowej za podjęcie się trudnej i bezinteresownej pracy wykonania kostjumów. Wieczór zakończył się artystycznem odtańczeniem tak dla duszy polskiej bardzo miłego Mazura.

Warszawa. Pani Prezydentowa Mościcka wyjechała na dłuższy pobyt do Spały pod Warszawą, gdzie rodzina Pana Prezydenta spędzi święta. Podobniez i p. Marszałkowa Piłsudska przeniosła się w ubiegłą środę na dwa tygodnie do Sulejówka, dokąd Pan Marszałek Piłsudski przyjechał w Wielki Piątek na święta.

Amerykańskie kapitały w Polsce. Ameryka północna, dostatecznie nasycona dolarami, wysyła swych delegatów do Europy, w tej liczbie i do Polski, którzy, jako dobrzy Samarytanie, przywożą nietylko kapitały, ale służą nam swoim doświadczeniem i organizacją pracy. Ci tedy Amerykanie w roku 1925 cicho, bez rozgłosu pozawierali w Polsce z 10-ma miastami długoterminowe umowy, dostarczając około 13 miljonów dolarów. Pod kierunkiem 22 Amerykanów stanęło do pracy 203 inżynierów-Polaków i armja polskich robotników w ilości około 6000, którzy bezzwłocznie rozpoczęli pracę przy budowie hal targowych w Lublinie, Częstochowie, Radomiu, Piotrkowie, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Kielcach, Zgierzu, Ostrowiu i Otwocku.

Spółka włoska „Snia-Viskosa" buduje w Tomaszowie nową fabrykę jedwabiu sztucznego, która ma być oparta na najnowszych zdobyczach techniki współczesnej.

Podnoszenie się kultury rolniczej w Polsce. W roku bieżącym zużyto nawozów w rolnictwie o 30 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Stanowi to dobrą zapowiedź dla następnych zbiorów.

Towarzystwo dla handlu z Turcją wysłało w tych dniach do Turcji drogą morską przez Gdańsk 1500

tonn cementu i wagon ołówków znanej w Pruszkowie pod Warszawą fabryki ołówków Majewskiego.

W marcu r. b. wywóz węgla kamiennego z polskich kopalń obniżył się w porównaniu z miesiącem lutym do 830,000 tonn, czyli o 53,000 tonn mniej. Do Włoch zmniejszył się wywóz o 62,000 tonn do Austrji o 48,000 tonn, do Węgier o 33,000 tonn, do Łotwy o 23,000 tonn, także pewne zmniejszenie wywozu nastąpiło do Francji, Litwy, Gdańska i Jugosławji. Jednocześnie jednak nastąpiło zwiększenie się wywozu do Szwecji o 40,000 tonn, do Danji o 57,000 tonn, do Belgji o 24,000 tonn, do Norwegii o 12,000 tonn i nieznaczne zwiększenie do Czechosłowacji, Rumunji, Szwajcarji i Finlandji. Prócz tego wysłano pierwszy transport węgla do Algieru w wysokości 4,000 tonn.

Z za kordonu.

Germanizacja na Mazurach. Krzyżany (Krzysahnen) w leckim powiecie przechrzczono na „Steinwalde", a Szczerzbowo (Szierzbowen) w żądzborskim powiecie przechrzczono za pozwoleniem ministerstwa na „Thalheim". Prasa niemiecka dodaje do faktu tego następującą znamienną uwagę: „Nadzwyczaj radosny (?!) to objaw, że wszystkie polsko brzmiące nazwy miejscowości przez niemieckie nazwy się wypierą i przez to także zewnętrznie zupełnie niemiecki charakter Mazur się uwydatnia".

Prusy Wschodnie znowu „zagrożone". Podczas obrad nad etatem ministerstwa wojny powiedział poseł Brueninghaus z partji dr. Stresemsnna pomiędzy innemi co następuje: „Polska stara się o to, ażeby opanować Gdańsk. Jeżeli się to uda, natenczas Prusy Wschodnie są zgubione. W porcie gdańskim polska flaga już teraz góruje. Na tak zwanem polu amunicyjnem w Westerplacie sprawiła sobie Polska wielki port wojenny. Gdańskowi zagraża wielkie niebezpieczeństwo, jeżeli Niemcy nie wystąpią przeciwko uroszczeniom Polski".

Szczytno. Odbył się tutaj proces o sprzeniewierzenie sumy 136,000 marek przeciwko sekretarzowi podatkowemu, Leonowi Hoyerowi i starszemu rentmistrzowi, Pawłowi Dietrichowi. Zawezwano 32 świadków i 6 rzeczoznawców. Proces zakończył się skazaniem pierwszego na 3, drugiego na 2 lata więzienia. Wniosek obrońców o zawieszenie kary został odrzucony.

Ze świata.

Niemiecka technika też zawodzi. Budowana w Zossen pod Koenigswusterhausen wieża nowej 100-kilowatowej niemieckiej radjowej stacji nadawczej, ktora miała być wysoka 121 metrów, doprowadzona do 40 metrów wysokości, runęła pod naporem gwałtownego wiatru.

15-letni morderca. Sąd dla nieletnich w Berlinie skazał dnia 7 b. m. na 10 lat więzienia 15-letniego uciekiniera z zakładu wychowawczego, Ernesta Muellera, syna architekta z Bydgoszczy, który przed kilku miesiącami zamordował trzy osoby w celach rabunkowych.

## Poradnik gospodarski.

Przeciwko zjadaniu prosiąt przez maciory. Często zdarza się, iż maciory pożerają prosięta, wobec tego jedna z zagranicznych gazet zaleca stosować co następuje. Po oprosieniu usunąć natychmiast łożysko, ponieważ zmęczona porodem maciora uczuwszy głód, zjada je, a rozsmakowawszy się w mięsie, zjada również prosięta, zwłaszcza, gdy są jeszcze mokre. Po oprosieniu dać ciepłego poiła z otrębami, a nawet z lekarstwem mlekopędnem, naprzykład koprem włoskim, anyżem, bo jeśli nie miałaby dostatecznej ilości pokarmu dla prosiąt, to zaczyna je kąsać, a nawet zjadać. Następnie obejrzeć zęby prosiąt, czy nie są za ostre i nie kaleczą sutek maciory, w przeciwnym razie uciąć je obcążkami. W czasie lochania się maciory prosięta należy odsadzać. Zdechłe prosię natychmiast usunąć, bo maciora może je napocząć, a potem zabrać się i do żywych sztuk.

Jak się formuje kurczę w jaju. Po 12 godzinach siedzenia kury już można rozpoznać w jaju zarysy głowy i ciała przyszłego kurczęcia. Przy końcu drugiego dnia już się zdaje być serce i wtedy ma formę podkowy, ale jeszcze krwi nie widać. Po 48 godzinach widać dwa małe pęcherzyki krwi, której pulsacja bardzo jest znaczna: jeden jest komórką sercową lewą, drugi zawiązkiem wielkiej arterji. W 50-tej godzinie dostrzec można jedno uszko serca. Bicie serca dostrzegą się w uszku, a potem w komórce serca. W 70-tej godzinie ukazują się skrzydełka, a na głowie dwa pęcherzyki na mózg, jeden na dziób i dwa inne na przód i tył głowy. W końcu czwartego dnia obydwa uszka już widocznie zbliżają się więcej do serca. Uszko, pokazujące się pierwej, zdaje się mieć z początku dwa różki, ale później poznać można, że to są dwa uszka. Wątroba pokazuie się w dniu piątym. Po 133 godzinach poznać już można ruch, po 138 godzinach płuca i żołądek są widoczne, po 142 godzinach widać trzewia, żyły i szczękę górną. Po 144 godzinach występują 2 komórki sercowe i dwie krople krwi w miejsce jednej dotąd widzianej kropli. Siódmego dnia mózg, który był papkowaty, zaczyna się stężać. Po 190 godzinach siedzenia dziób się otwiera i mięso ukazuje się na piersi. Po 194 godzinach widać kość piersiową, po 210 godzinach żebra się podnoszą, widoczny jest dziób i pęcherzyk żółciowy. Po 236 godzinach żółć staje się żółta, a wtedy wyjęte kurczę ze skorupy może się już ruszać. Pióra wykłuwać się zaczynają po 240 godzinach i czaszka staje się chrząstkowata. Po 264 godzinach ukazują się oczy, po 288 godzinach boki są więcej wykształcone, po 331 godzinach śledziona zbliża się do żołądka i płuca do piersi, po 355 godzinach dziób otwiera się często i zamyka, a 451 godzinach, czyli po 18-tu dniach siedzenia dosłyszeć już można pierwsze piszczenie. Później nabiera kurczę coraz więcej sił i wzrostu, aż nakoniec samo uwalnia się ze skorupki.

## Wesoły kącik.

W pałacu.

— Co się stało, Marcinie?
— Pociąg przejechał naszego pana barona...
— To straszne.
— I żeby to jeszcze ekspress, albo choć kurjerski, jak się takiemu panu należało, ale zwyczajna towarówka.

Pierwszy krok.

— Podobno miałeś przestać pić?
— No tak, ale pomaleńku. Już pierwszy krok zrobiłem.
— Co takiego?
— Kupiłem scyzoryk bez grajcarka.

## Giełda.

Rynek pieniężny. Na giełdzie warszawskiej płacono w dniu 14 kwietnia za dolar 8,90 zł.

Rynek zbożowy. Na giełdach zbożowych w Warszawie płacono w dniu 14 kwietnia za 100 kilo: Żyto kongr. 43,85, kuchy lniane 43,75, pszenica 57,50, owies 38,00 zł.

Rynek nawozów sztucznych. Płacono za 100 klg. bez przewozu: Azotniak 20 procent zagraniczny 43,50 zł., saletra chilijska 15 procent 66,50 zł., norweska 60,50 zł., żużle Thomasa 16 procent 19,20 zł., kainit stebnicki i sole potasowe kałuskie 2,42 zł., superfosfat 16 procent 17,80 zł., 18 procent 19,80, wapno rolnicze 37,80 zł. za tonnę.

Rynek żelazny. Wszystkie narzędzia rolnicze, żelazo budowlane i gwoździe podrożało o 10 procent. Podajemy niektóre ceny: szpadle i widły 1,35 zł., za sprężyny do sprężykowców 3,10 zł., za 1 kilogram blachy ocynkowanej „Polskiej Cynkowni" 1-szy gatunek 20 arkuszy w snopku 1,10 zł. za 1 klg., a za 22 arkuszy w snopku 1,15 za 1 klg.

„Gazeta Mazurska" i „Nowiny" pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie 60 groszy, za przesłanie do domu 10 groszy, razem 70 gr., co wynosi kwartalnie 2 złote.

Redakcja w Warszawie: Boża 1 m. 10. tel 408-24. Konto czekowe P. K. O. Nr. 4852

aRedktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa. Wydawca: Zrzeszenie Ewangelików Polaków, współwyd.: Tow. Przyjaciół Mazur

Drukarnia „Współczesna", Warszawa, Szpitalna 10.